

# Tłoku, Jeste

Taaa, taa wielka miłość, wielka miłość  
ha ha, nie zakończona, nie jest Happy Endem  
ha ha, jesteś tylko wspomnieniem  
miłość nie zakończona happy endem,  
gdy słowa kreślę, jesteś tylko wspomnieniem,  
miłość czy przyjaźń dopisz sobie - ending ,  
to co było kiedyś, jest bez odpowiedzi .. |2x  
Wielka miłość? taaa i chyba w filmie  
w życiu trzeba jednak myśleć realistycznie  
o tej jedynie możesz tylko u rozmyślać  
postać nagminna, inna od wszystkich  
Znowu wbite igły, zakrwawione serce płacze  
znowu mam turne po łapie,  
przestać skamleć, przecież to nie miało tak być  
przecież my .. a jednak już oddzielnie  
przepowiednie raczej, się nie spełnią  
byłaś wierną, raczej nie pierwszą, nie jedną  
prawdziwy skurwiel trzeba zapomnieć,  
z trudem to nadejdzie, po co zraniłaś moje serce  
wiedz że nie jest ono obojętne,  
wiesz że przeżywa życiową klęskę,  
wiedz, że wali jak oszalałe, obolałe,  
to co przyszło, poszło razem z wiatrem,  
miłość nie zakończona happy endem,  
gdy słowa kreślę jesteś tylko wspomnieniem,  
miłość czy przyjaźń, dopisz sobie - ending ,  
to co było kiedyś jest bez odpowiedzi .. |2x  
I czemu mam serce, a nie kamień,  
czemu pisze wierszem, a nie zdaniem  
Na zawsze tylko Ty kochanie  
ta, taa jasne, i myśl tak dalej błaznie,  
a daleko zajdziesz, ty byłaś moim sercem ( paj ),  
a teraz z chęcią przeprowadził bym jego amputacje  
chcesz morał : tu ci teraz powiem człowiek  
miłość niczym papieros puść go w obieg  
cokolwiek by nie było podejdz, powiedz  
miałem na karku głowę, w duszy spowiedź  
w sercu pustkę, wielką lukę i tą osobę,  
Boże mógłbym mieć pretensje  
ty i ja, objęci to tylko zdjęcie  
chciałbym więcej , częściej  
trzymać częstsze szczęście  
chciałby więcej i częściej,  
trzymać częstsze szczęście  
ha ha, więcej, częściej..  
miłość nie zakończona happy endem,  
gdy słowa kreślę jesteś tylko wspomnieniem,  
miłość czy przyjaźń dopisz sobie - ending ,  
to co było kiedyś jest bez odpowiedzi .. |2x  
Zintegrowany z deszczem,  
otworzył klatkę, ptaszku leć byle dalej,  
choć kropla za kroplą spada na kartkę,  
więc wszystko było gównem warte,  
ostatnie pożegnanie, amen.  
Teraz wiem że każda miłość skazana na śmierć  
nóż, ból i idiota cierp  
chciałeś przyszłości i to teraz masz  
ty i ja już tylko w snach na zawsze, pach  
te dwie literę a jakże bołą,  
miałeś ból to teraz spadaj na ziemię, jak akatra,  
miałeś szczęście to teraz tym szczęściem rzygaj,  
na filmach, romantycznych i trunki,  
w ramionach zatopieni, te czułe pocałunki,  
i niby wielka miłość, a jedno gówna prawda,

jak kochasz naprawiasz, jak nie.. jak nie Kocham wmawiasz,  
i teraz to jest śmieszne jak cały bunchock  
teraz buń bum, mam w ręku mikrofon i wiarę,  
to co było dane, wszystko spale,  
by został sam popiół, daje w banie jak opium,  
znowu tłoku, a za nim ból i cierpienie,  
kiedyś byłaś sercem, teraz tylko wspomnieniem ..